

Apostaci zasługują na śmierć

2 marca 2013

Yusuf al-Karadawi, duchowy przywódca Bractwa Muzułmańskiego, znany jest z wygłaszania jadowitych opinii o kobietach, homoseksualistach i żydach. Teraz ogłosił aprobatę dla zabijania tych, którzy porzucają islam.

Pochodzący z Egiptu 86-letni teolog jest gospodarzem popularnego w telewizji Al-Jazeera programu „Szariat i życie” (al-Sharī‘a wa al-Ḥayāh). Niedawno przedstawił na antenie swoje poglądy na temat muzulmańskiej kary śmierci dla apostatów. Nadawany od dawna program uwielbia szacowana na 60 milionów widzów muzulmańska publiczność na całym świecie.

Karadawi zwrócił się do widzów Al-Jazeery cytując cykl wersów koranicznych i hadisów, wśród których znalazł się i ten „Zapłatą dla tych, którzy zwalczają Boga i Jego Posłańca i starają się szerzyć zepsucie na ziemi, będzie tylko to, iż będą oni zabici lub ukrzyżowani albo też obetnie im się rękę i nogę naprzemianlegle”, (Koran 5, 5:33) oraz ten : „Zabijcie każdego, kto zmienia swą wiarę [z islamu]...” (z hadisu Ibn ‘Abbasa).

Poza tym, według Karadawiego, to właśnie islamska skrupulatność w mordowaniu apostatów od XVw. zagwarantowała islamowi przetrwanie. „ Gdyby pozbyto się wtedy kary dla apostatów, islam by dzisiaj nie istniał” – oznajmił widzom.

Antenowa fatwa Karadawiego ma swój ciężar gatunkowy, biorąc pod uwagę jego pozycję jednego z najbardziej wpływowych na świecie muzulmańskich teologów sunnickich i biorąc pod uwagę znaczenie, jakie zyskał prowadząc program „Szariat i życie” i zakładając popularną stronę internetową IslamOnline. Jest on również autorem ponad 100 książek o islamie.

Mimo że Karadawi latami próbował się kreować jako tolerancyjna twarz islamu, jego wysiłkom zaprzecza wieloletnie poparcie,

między innymi, bicia żon, palestyńskich ataków samobójczych czy mordowania homoseksualistów i żydów. Karadawi wierzy, że w islamie dopuszczalne jest karanie nieposłusznych żon i używanie ich jak ludzkich worków treningowych – powiedział kiedyś, że choć bicie kobiet nie jest „ani obowiązkowe ani pożądane”, jest „dopuszczalne jako metoda ostateczna, choć tylko lekkie”.

Tych, którzy nie mają jasności, co Karadawi uważa za „lekkie” bicie, odsyłam do jego książki z 1984 roku „The Lawful and Prohibited in Islam”, w której pisze „Mąż może bić żonę ręką, omijając twarz i wrażliwe miejsca”.

Choć Karadawi postrzega przyjmowanie razów przez kobietę jako islamską cenę, którą płaci ona za nieposłuszeństwo mężowi, to wierzy on również, że gwałt jest islamską ceną, jaką kobieta płaci za nieskromny ubiór. Ten pogląd Karadawi zaproponował w 2004 roku, gdy zapytany czy zgwałcone kobiety zostały w świetle islamu ukarane, wyraził taką opinię: „Żeby oczyścić się z winy , zgwałcona kobieta musi okazać trochę dobrego zachowania” i dodał: „Ponieważ islam zwraca się do kobiet, żeby zachowywały się skromnie i nie otwierały drzwi złu, (...) to ofiara gwałtu, jeśli chce być zwolniona od winy , nie może być tą, która otwiera swoją godność na skalenie”.

Chociaż dla Karadawiego bicie i gwałt są islamskimi konsekwencjami niewłaściwego zachowania kobiet, jego poglądy na konsekwencje bycia homoseksualistą lub żydem są daleko bardziej śmiertelne. W 2004 Karadawi na portalu IslamOnline ogłosił fatwę , w której proponował palenie żywcem i kamieniowanie jako dopuszczalne kary dla homoseksualistów, dodając: „Choć takie kary mogą się wydawać okrutne, sugeruje się je, żeby zachować czystość społeczności islamskiej i utrzymywać ją nieskalaną przez zboczony element”.

Nic więc dziwnego, że Karadawi darzy takim samym szacunkiem żydów. Swe poglądy wyraził jasno w Al-Jazeera w 2009 roku w podczas konfliktu w Gazie: „O Allahu, zabierz tych

ciemieżycieli, żydowską syjonistyczną bandę. O Allahu, nie oszczędź ani jednego z nich. O Allachu, policz ich wszystkich i zabij, aż do ostatniego”.

Na wypadek, gdyby Allah nie miał czasu na zabijanie żydów, Karadawi popiera wykorzystanie do tego zadania zamachowców samobójców. Mówił o tym w wywiadzie dla BBC w 2005 roku: „Allah wszechmogący jest sprawiedliwy, w swej nieskończonej mądrości dał słabym broń, której silni nie mają. Bronią tą jest możliwość przemienienia ich ciał w bomby, tak jak to robią Palestyńczycy. Traktuję ten rodzaj męczeńskich operacji jako dowód sprawiedliwości Boga”.

Choć teologiczne poglądy Karadawiego nie są w świecie islamu niczym zaskakującym, jego niepokojące posłanie daje nam pewne pojęcie przepełnionych nienawiścią programach, które niedługo mogą stać się codzienną strawą widzów w USA, gdy Al-Jazeera America rozpocznie latem tego roku nadawanie w tym kraju.

Ta niepokojąca perspektywa stała się rzeczywistością w styczniu, kiedy to współzałożyciele Current TV, Al Gore i Joel Hyatt postanowili o sprzedaży tego najbardziej lewicowego amerykańskiego kanału informacyjnego Al-Jazeera za pięćset milionów dolarów. Gore i Hyatt odrzucili wcześniej ofertę producenta i konserwatywnego komentatora Glenna Becka, który chciał kupić ich stację, ponieważ, jak oznajmili, było dla nich „istotne, kto przejmie sieć; jesteśmy wrażliwi w kwestii sieci [telewizyjnych] nie dzielających naszego punktu widzenia”.

Hyatt i Gore zdołali jednak znaleźć ideologicznie bratnią duszę w kanale Al-Jazeera. Ta atrakcyjność, według Hyatta, opiera się na fakcie, iż „Al Jazeera powstała z tych samych pobudek, co Current TV”.

Autor: Frank Crimi

Tłumaczenie: Z.Myszkowski

Źródło oryginalne: frontpagemag.com

Źródło polskie: [Euroislam](#)